

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 3/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) r., sygn. akt (...).			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. Wnioski</p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy			
1.5.	Ustalenie faktów			
1.1.3.	Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	Ocena dowodów			
1.1.5.	Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w zakresie dotyczącym oskarżonego W. K. (1) w części odnoszącej się do punktu 3 wyroku (zarzut oznaczony numerem III w akcie oskarżenia), w którym skazując oskarżonego pominięto w opisie czynu zachowanie polegające na tym, że w dniu (...) r.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

doprowadził (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 208 633, 65 zł w ten sposób, że działając w imieniu (...) S.A. zawarł umowę leasingu nr (...), którego przedmiotem była formiarko - pierogarka marki A. (...) nr (...) nabyta rzekomo w firmie (...) Sp. z o.o. z/s w P. wprowadzając w błąd przedstawiciela leasingodawcy co do zamiaru wywiązania się z umowy leasingu oraz co do rzeczywistej wartości urządzenia, wiedząc, że się z niej nie wywiąże i podniósł następujące zarzuty:

a) obraży przepisów prawa materialnego poprzez brak zastosowania art. 284 § 2 k.k. odnośnie czynu zarzuconego W. K. (1) w pkt III w zakresie dotyczącym (...) Sp. z o.o., zamiast którego błędnie zastosowano art. 286 § 1 k.k. i błędnie zarzucono oskarżonemu popełnienie czynu zabronionego stypizowanego w tym przepisie, podczas gdy zgodnie z ustaleniami

faktycznymi Sądu I instancji, opisanymi w uzasadnieniu wyroku, oskarżony W. K. (1) dopuścił się przestępstwa przywłaszczenia, czego konsekwencją był brak skazania oskarżonego za jego działania w stosunku do oskarżyciela posiłkowego i jednocześnie nieuwzględnienie złożonego przez (...) Sp. z o.o., na podstawie art. 46 k.k., wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody;

b) obrazy art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego do spraw wyceny maszyn i urządzeń na okoliczność hipotetycznej wartości formiarko - pierogarki marki A. model SD - 97W, rok produkcji (...), na datę przywłaszczenia przez oskarżonego W. K. (1), który to dowód pozwoliłby ustalić wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez oskarżyciela posiłkowego.

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzuty pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Prawdą jest, że Sąd I instancji skazując W. K. (1) w punkcie 3 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku (zarzut oznaczony numerem III w akcie oskarżenia), pominął w opisie czynu zachowanie polegające na tym, że w dniu (...) r. doprowadził (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 208 633, 65 zł w ten sposób, że działając w imieniu (...) S.A. zawarł umowę leasingu nr (...), którego przedmiotem była formiarko - pierogarka marki A. (...) nr (...) nabyta rzekomo w firmie (...) Sp. z o.o. z/s w P. wprowadzając w błąd przedstawiciela leasingodawcy co do zamiaru wywiązania się z umowy</p>	

leasingu oraz co do
rzeczywistej
wartości urządzenia,
wiedząc, że się z
niej nie wywiąże.
Dla niejako
wyczyszczenia
przedpola stwierdzić
należy, że takie
postąpienie Sądu
Okręgowego było
od strony formalnej
prawidłowe,
ponieważ opisane
zachowanie zostało
zarzucone w akcie
oskarżenia, jako
część czynu ciągłego,
kwalifikowanego z
art. art. 286 § 1 k.k.
w zw. z art. 294
§ 1 k.k. w zw. z
art. 12 k.k. Skazując
za inne zachowanie,
które miało stanowić
ten czyn Sąd
I instancji nie
mógł jednocześnie
uniewinnić
oskarżonego od
przedmiotowego
zachowania. Kodeks
postępowania
karnego nie
przewiduje
możliwości wydania,
co do tego samego
czynu
(przestępstwa)
rozstrzygnięć
idących w
przeciwnych
kierunkach. Nie
można oskarżonego
za ten sam
czyn jednocześnie
skazać i uniewinnić,
czy też skazać
i umorzyć wobec
niego postępowanie.

W takich wypadkach sąd wydaje wyrok skazujący, ale z opisu czynu eliminuje te zachowania, które nie mogą być przypisane sprawcy. Dopiero w uzasadnieniu wyroku sąd motywuje swoją decyzję o zmianie opisu czynu. Taki sposób postąpienia wskazywany jest od lat w orzecznictwie i piśmiennictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1984 r., III KR 28/84, OSNKW 1984, nr 9 -10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 października 2013 r., II AKa 111/13, KZS z. 12, poz. 34; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 lutego 2016 r., II AKa 10/16, LEX nr 2008331; A. Wąsek, Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 1999, s. 187).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy pominął w opisie czynu zacytowane zachowanie, ponieważ uznał, że brak jest dowodów na to, iż wyczerpywało ono znamiona oszustwa z 286 § 1 k.k. Swoje stanowisko uargumentował w

uzupełniającym
uzasadnieniu.

Zaznaczyć trzeba,
że apelujący nie
kwestionuje tego, że
W. K. (1) swoim
zachowaniem nie
wypełnił znamion
wymienionego
czynu, co jasno
też podkreślił na
rozprawie
apelacyjnej.

Zdaniem
skarżącego,
oskarżony wyczerpał
jednak znamiona
przywłaszczenia
formiarko –
pierogarki marki
A. i dlatego
domagał się zmiany
zaskarżonego
wyroku i skazania w/
w za przestępstwo
z art. 284 § 2
k.k. Rzecz jednak w
tym, że przychylenie
się do stanowiska
apelującego
skutkowałoby
skazaniem
oskarżonego za zgoła
inny czyn, aniżeli
ten, który został mu
zarzucony, a czemu
stoi na przeszkodzie
ujemna przesłanka
procesowa
określona w art.
17 § 1 pkt 9
k.p.k. Oznaczałoby
to bowiem skazanie
za czyn, co do
którego brak jest
skargi
uprawnionego
oskarżyciela, a takie
uchybiecie stanowi
bezwzględna

podstawę
odwoławczą
wymienioną w
art.439 § 1 pkt 9
k.p.k.

Przyznać trzeba, że
granic oskarżenia
nie wyznacza ani
opis czynu przyjęty
w akcie oskarżenia,
ani też przyjęta tam
kwalifikacja prawna,
lecz zdarzenie
historyczne, na
którym opiera się
skarga. Nie można
więc wykluczyć, że w
danym konkretnym
przypadku zmiana
kwalifikacji z art.
286 § 1 k.k. na art.
284 § 2 k.k. nie
będzie skutkowałą
wyjściem poza
granice oskarżenia.
Niemniej, w realiach
niniejszej sprawy,
skazanie
oskarżonego za
przestępstwo z art.
284 § 2 k.k.
skutkowałoby
obrazą art. 17 § 1
pkt 9 k.p.k. Chodzi
o to, że zdarzenie
historyczne, na
którym oparto
oskarżenie o
oszustwo związane
z formiarko –
pierogarką związane
było z oszukańczymi
działaniami, które
miały mieć miejsce w
dniu (...) r. Z kolei
przywłaszczenie,
którego przypisania
domaga się skarżący,
miałoby mieć

miejsce w znacznie późniejszym czasie (najwcześniej we (...) r.) i w zgoła innym miejscu i byłoby związane z innymi całkowicie zachowaniami polegającymi na zaniechaniu (nie mówiąc już o tym, czy W. K. (1) w tym czasie miał dostęp do wspomnianego urzędnika, czy też „ukryły” go inne osoby). Nie sposób tu zatem mówić o tożsamości zdarzenia historycznego i to w jakimkolwiek jego istotnym aspekcie. W konsekwencji zarzuty i wnioski apelującego nie mogły być uwzględnione. Nic jednakże nie stoi na przeszkodzie, aby uprawniony oskarżyciel wniósł przeciwko W. K. (1) akt oskarżenia o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Oczywistym skutkiem braku możliwości skazania oskarżonego przez Sąd Apelacyjny za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. jest bezprzedmiotowość zarzutu i wniosku związanych z domaganiem się powołania biegłego w celu ustalenia

wartości formiarko – pierogarki marki A. na dzień jej przywłaszczenia.		
Wniosek		
Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie W. K. (1) za winnego popełnienia przestępstwa przywłaszczenia z art. 284 § 2 k.k. i wymierzenie mu w związku z tym kary oraz orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę 169 829, 74 zł (z zastrzeżeniem zmodyfikowania tej kwoty po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny maszyn i urządzeń).	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w		

<p>apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, o czym była mowa wyżej.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>W dwóch pismach procesowych zatytułowanych apelacji z dnia (...) r. obrońca oskarżonego W. K. (1) ostatecznie podniósł następujące zarzuty:</p> <p>- odnośnie do czynów wskazanych w pkt 1 i w pkt 9 części rozstrzygającej wyroku:</p> <p>1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:</p> <p>a) oskarżony W. K. (1) wprowadził w błąd przedstawicieli (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa i Towarzystwo (...) - (...) SA poprzez zawyżenie wartości przedsięwzięć i posłużenie się nierzetelnym dokumentem wartości te potwierdzającym, w sytuacji kiedy:</p> <p>- z załączonego do niniejszej apelacji</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

dowodu w postaci potwierdzenia przelewu wynika, że kierowana przez oskarżonego (...) SA w dniu (...) r. zapłaciła przelewem na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 160 000 zł tytułem brakującej części ceny za komorę szokowego mrożenia wraz z wyposażeniem, zaś z wyjaśnień oskarżonego wynika, że kwotę 20 000 zł (...) SA zapłaciła na rzecz (...) Sp. z o.o. w formie gotówkowej,

- z jednoznacznych i powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ustaleń faktycznych Sądu wynika, że przy zawarciu umowy nr (...) z dnia (...) r. oskarżony nie wiedział, że operat sporządzony przez rzeczoznawcę K. Ł. został sporządzony nierzetelnie i że szacunkowa wartość tej nieruchomości nie wynosi 1 096 200 zł, ale 452 000 zł,

b) na podstawie umowy nr (...) z dnia (...) r. (...) Spółka z o.o. Spółka Komandytowa i Towarzystwo (...) - (...) SA udzieliły (...) SA pożyczki w kwocie 300 000 zł

w celu prowadzenia działalności szwalniczej w sytuacji, kiedy z literalnego brzmienia § 3 umowy pożyczki, z której Sąd I instancji przeprowadził dowód i uznał ją za wiarygodną w całości wynika, że pożyczka została udzielona na zakup nieruchomości w B. pod nową siedzibę (...) SA,

c) jeszcze przed podpisaniem umowy pożyczki (...) z dnia (...) r. oskarżony W. K. (1) oraz oskarżony T. J. wiedzieli, że zarządzana przez nich (...) SA nie wywiąże się z zaciągniętego zobowiązania w sytuacji, kiedy:

- ze sprawozdania finansowego za (...) r. Spółki (...) SA wynika, że w (...) r. osiągnęła ona zysk z działalności operacyjnej w kwocie 31 998,99 zł przy przychodzie netto ze sprzedaży towarów i materiałów w kwocie 105 000 zł, wysokości kapitałów własnych w kwocie 845 806,76 zł, w tym środki trwałe 818

877,63 zł, zaś aktywa obrotowe wyniosły 371 231,85 zł,

- nawet przy zaprzestaniu prowadzenia jakiegokolwiek działalności podstawowej sama tylko nieruchomość w B. oraz pozostały majątek trwały, mógł stanowić źródło przychodu wystarczającego do wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania,

d) jeszcze przed podpisaniem umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. oskarżony W. K. (1) podjął decyzje o zaprzestaniu prowadzenia przez (...) SA działalności w zakresie szwalnictwa i że tym samym działał ze świadomością tego, że (...) SA nie wywiąże się w przyszłości z zaciągniętego zobowiązania, w sytuacji kiedy z pisma (...) z dnia (...) r. wynika, że do dnia (...) r. na rzecz pożyczkodawcy tytułem odsetek i kapitału (...) SA wpłaciła kwotę 59.172,66 zł, przy czym zgodnie z umową, raty kapitałowe miały

wynosić 5 500 zł
i miały być płatne
dopiero od dnia (...)
(...) r.,

e) jeszcze przed
podpisaniem
umowy pożyczki
nr(...) z dnia (...) (...) r.
oskarżony W. K. (1) podjął decyzję o
zaprzestaniu
prowadzenia przez
(...) SA działalności
w zakresie
szwalnictwa i że tym
samym działał ze
świadomością tego,
że (...) SA
nie wywiąże się
w przyszłości z
zaciągniętego
zobowiązania, w
sytuacji kiedy z
zebranego materiału
wynika, że do
końca (...) r. na
nieruchomości w
B. prowadzone były
prace budowlane
i remontowe o
łącznej wartości 180
000 zł mające na
celu przystosowanie
budynku do
działalności szwalni;

2) obrazę przepisów
prawa materialnego
w postaci:

a) art. 286 § 1 k.k.
poprzez niewłaściwe
zastosowanie
polegające na
przyjęciu, że
oskarżony W. K. (1)
wyczerpał znamiona
tego czynu poprzez
to, że wprowadził w

błąd pożyczkodawcę
(...) Spółka z
o.o. Spółka
Komandytowa i
Towarzystwo (...)
- (...) SA co
do rzeczywistego
przeznaczenia
pożyczki udzielonej
(...) SA oraz
co do rzeczywistej
wartości mienia, na
zakup którego przez
(...) SA pożyczka
miała posłużyć i
przez to doprowadził
te podmioty do
niekorzystnego
rozporządzenia
mieniem w sytuacji,
kiedy z zebranego
materiału
dowodowego oraz
poczynionych na
jego podstawie
ustaleń faktycznych
wynika, że pożyczka
udzielona na rzecz
(...) SA została
wykorzystana na
cel, który został
wskazany w §
3 umowy pożyczki,
tj. na zakup
nieruchomości w B.,
zaś (...) SA zapłaciła
na rzecz (...) Sp. z
o.o. za zakup komory
szybkiego mrożenia
produktów
spożywczych wraz z
wyposażeniem poza
kwotą 300 000 zł
także kwotę 160 000
zł płatną przelewem
oraz kwotę 20 000 zł
płatną gotówką,

b) art. 297 §
1 k.k. przez

jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że oskarżony W. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tego czynu w zakresie zamiaru oraz strony przedmiotowej w sytuacji kiedy z ustaleń Sądu wynika, że nie miał on świadomości, iż operat szacunkowy sporządzony przez M. K. (1) co do wartości rynkowej nieruchomości w B. jest sporządzony w sposób nierzetelny i że wyliczona w nim cena jest ponad dwukrotnie zawyżona,

c) art. 297 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że oskarżony W. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tego czynu w zakresie zamiaru oraz strony przedmiotowej w sytuacji kiedy z zebranego przez Sąd oraz załączonego do apelacji materiału dowodowego wynika, że (...) SA zapłaciła na rzecz (...) Sp. z o.o. za zakup komory szybkiego mrożenia

produktów
spożywczych wraz z
wyposażeniem poza
kwotą 300 000 zł
także kwotę 160 000
zł płatną przelewem
oraz kwotę 20
000 zł płatną
gotówką, a więc
kwotę na jaką strony
umowy sprzedaży się
porozumiały co do
ceny sprzedawanego
urządzenia, a w
sprawie nie został
przeprowadzony
żaden z dowodów,
w szczególności z
szacowania
ruchomości, z
którego wynikałoby,
że wartość tego
urządzenia na dzień
zakupu znacząco
odbiegała od
wartości rynkowej
i że pożyczkodawca
wartości tej nie
kwestionował;

3) obrazę przepisów
postępowania, w
stopniu, jaki mógł
mieć wpływ na
treść zaskarżonego
wyroku, a
mianowicie:

a) art. 4 k.p.k.
poprzez pominięcie
okoliczności, które
przemawiały na
korzyść
oskarżonego, a
dotyczących tego, że:

- oskarżony W. K. (1)
osobiście poręczył za
zobowiązania (...)
SA wynikające z

umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. oraz za zobowiązania (...) SA wynikające z umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r.,

- umowy nr (...) z dnia (...) (...) r. i nr 15/ (...) z dnia (...) (...) r. zostały częściowo wykonane, tj. odpowiednio do kwoty 59 172, 66 zł i 117 097,00 zł,

- umowa nr (...) z dnia (...) (...) r. została zabezpieczona rzeczowo poprzez ustanowienie hipoteki umownej do kwoty 450 000 zł, zgodnie z warunkami umowy, hipoteka ta jest na pierwszym miejscu w dziale IV Kw (...), a wartość tej nieruchomości, nawet przy uwzględnieniu kwoty ustalonej przez Sąd w toku niniejszego postępowania, pozwala na zaspokojenie się pożyczkodawcy w całości,

- oskarżony podejmując decyzję co do zawarcia umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. działał w zaufaniu

do rzeczoznawcy M. K. (1), który - jak się po fakcie okazało - nierzetelnie oszacował wartość nieruchomości w B.,

b) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, poprzez:

- ustalenie w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego T. J., jakoby oskarżony W. K. (1) podjął decyzję o wygaszeniu działalności (...) SA na samym początku (...) r., tj. przed podpisaniem umowy pożyczki z dnia (...) (...) r., a tym samym, aby jeszcze przed jej podpisaniem oskarżony wiedział, że kierowana przez niego spółka (...) SA nie była w stanie wywiązać się z zaciągniętego zobowiązania, w sytuacji, kiedy oskarżony T. J. na rozprawie w dniu (...) r. wyjaśnił, iż sprostował swoje

wyjaśnienia w tym zakresie i stwierdził, że "dzisiaj już nie pamiętam, czy dokładnie w tym czasie (tj. styczeń - luty (...) r.) zapadła decyzja o niezrealizowaniu przedsięwzięcia dotyczącego produkcji odzieży",

- pominięcie dowodu ze sprawozdania finansowego (...) SA za (...) r., z którego wynika, że podmiot ten w (...) r. prowadził działalność gospodarczą, zaś w sprawie nie został przeprowadzony żaden inny dowód, w szczególności z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, z którego wynikałoby, że sprawozdanie to jest nierzetelne,

- pominięcie wyjaśnień oskarżonego K., że nie wiedział on o tym, że rzeczoznawca majątkowy M. K. (1) nierzetelnie oszacował wartość nieruchomości w B. i że oskarżony nawet nie kontaktował się z nim ani w żaden sposób na niego nie wpływał,

- pominięcie dowodu z dokumentu w postaci potwierdzenia przelewu kwoty 160 000 zł z dnia (...) (...) r. na rzecz (...) Sp. z o.o. tytułem części umówionej ceny sprzedaży komory szybkiego mrożenia produktów spożywczych wraz z wyposażeniem,

- pominięcie dowodu z wyjaśnień oskarżonych na okoliczność zapłacenia na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 20 000 zł w formie wpłaty gotówkowej tytułem części umówionej ceny sprzedaży komory szybkiego mrożenia produktów spożywczych wraz z wyposażeniem,

- dowolne ustalenie, że cena urządzenia w postaci komory szybkiego mrożenia produktów spożywczych wraz z wyposażeniem w dacie jego sprzedania G. przez (...) Spółka z o.o. Spółka Komandytowa ustalona przez strony tej umowy na kwotę 480 000 zł nie odpowiadała rynkowej wartości

tego urzędnika, w sytuacji kiedy na okoliczność tę nie został przeprowadzony żaden dowód, zaś okoliczność ta wymaga wiedzy specjalnej,

- pominięcie okoliczności, iż pożyczkodawca udzielając G. pożyczki na zakup komory szybkiego mrożenia produktów spożywczych wraz z wyposażeniem nie zakwestionował podanej przez (...) SA wartości tego urzędnika na kwotę 480 000 zł;

- **odnośnie do czynu wskazanego w punkcie 2 części rozstrzygającej wyroku:**

4) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- umowę pożyczki nr (...) w imieniu (...) Sp. z o.o. zawarł oskarżony W. K. (1) w sytuacji, kiedy umowę tę w imieniu tej spółki zawarł wyłącznie M. K. (2),

- (...) Sp. z o.o. nie zakupiła 150 sztuk używanych

zamrażarek sklepowych, w sytuacji, kiedy w dniu (...) (...) r. spółka zapłaciła przelewem na rzecz P. N. 184 500 zł tytułem zapłaty za 150 zamrażarek skrzyniowych,

5) obrazę przepisów postępowania, w stopniu, jaki mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, poprzez:

- pominięcie dowodu w postaci umowy ugody z dnia (...) r. na podstawie, której oskarżony W. K. (1) przystąpił do długu wynikającego z umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. zaciągniętej przez (...) Sp. z o.o.,

- pominięciu dowodu w postaci pisma (...) SA z dnia (...) r. informującego, że

z tytułu umowy
pożyczki nr (...)
z dnia (...) (...) r.
pożyczkodawca otrzymał od
oskarżonego W. K. (1) po przystąpieniu
przez niego do długu
34 992,53 zł,

- pominięciu dowodu w postaci
potwierdzenia przelewu z dnia (...) (...) r.
na kwotę 184 500 zł na rzecz P. N.
tytułem zapłaty za 150 zamrażarek
skrzyniowych;

6) obrazę przepisów prawa materialnego
w postaci:

a) art. 286 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że oskarżony W. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego w postaci zamiaru oraz strony przedmiotowej w sytuacji, kiedy przy zawieraniu umowy pożyczki nr (...) nie składał on w imieniu (...) Sp. z o.o. jakichkolwiek oświadczeń woli i nigdy nie powołał się przed pożyczkodawcą na to, że jest formalnie lub nieformalnie upoważniony przez

zarząd (...) Sp. z o.o.
do składania takich
oświadczeń,

- art. 286 §
1 k.k. poprzez
jego niewłaściwe
zastosowanie
polegające na
przyjęciu, że
oskarżony W. K. (1)
swoim zachowaniem
wyczerpał znamiona
tego czynu
zabronionego w
postaci zamiaru
doprowadzenia
pożyczkodawcy do
niekorzystnego
doprowadzenia
mieniem, w sytuacji
kiedy po podpisaniu
umowy pożyczki nr
(...) przystąpił do
wynikającego z niej
długu i przez kilka
miesiący osobiście
usiłował ją spłacić,
a osobą która
kierowała spółką był
oskarżony W. K.
(2) i to on
mógł i powinien
wykorzystać
pożyczkę zgodnie z
przeznaczeniem;

**- odnośnie czynu
opisanego w
punkcie 3 części
rozstrzygającej
wyroku:**

7) błąd w ustaleniach
faktycznych
polegający na
przyjęciu, że
korzystający G. nie
wplacił na rzecz (...)
Sp. z o.o. 75 240

zł tytułem wstępnej opłaty leasingowej w sytuacji, kiedy z faktury Vat nr (...) oraz częściowo z potwierdzenia przelewu z dnia (...) (...) r. wynika, że korzystający zapłacił na rzecz (...) Sp. z o.o. umówioną kwotę;

8) obrazę przepisów postępowania, w stopniu, jaki mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, poprzez:

- pominięcie dowodu w postaci faktury Vat nr (...) oraz potwierdzenia przelewu z dnia (...) (...) r. i tym samym błędne ustalenie, że korzystający nie zapłacił na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty wskazanej w umowie leasingu,

- danie wiary zeznaniom M. O.

oraz P. R. co do tego, że (...) Sp. z o.o. nie wyprodukowała lub nie była w posiadaniu linii przemysłowej do gotowania i głębokiego chłodzenia produktów spożywczych o podwyższonych walorach żywieniowych LN 400/250/NT w sytuacji, kiedy zeznania tych świadków stoją w oczywistej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonych oraz z dokumentem w postaci "specyfikacji technicznej" tej linii z dnia (...) (...) r. sporządzonej przez samego świadka P. R., a z umieszczonych w tym dokumencie zdjęć wynika, że były to urządzenia sprawne, wręcz nowe;

9) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 286 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że oskarżony W. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tego czynu zabronionego w postaci zamiaru

oraz strony przedmiotowej w sytuacji, kiedy okoliczność czy osoba, od której finansujący ma nabyć urządzenie, które następnie ma oddać korzystającemu do używania jest obojętna dla istoty umowy leasingu operacyjnego, zaś w sprawie nie zostało wykazane, aby wartość urządzenia wskazana w umowie była znacząco zawyżona w stosunku do jego wartości rynkowej oraz aby finansujący nie weryfikował tej wartości przed zakupem urządzenia;

ewentualnie

- odnośnie kar i środków karnych wymierzonych oskarżonemu i kary łącznej:

10) niewspółmierną surowość kar jednostkowych oraz kary łącznej w stosunku do stopnia winy ewentualnego sprawcy, nie uwzględnienie okoliczności łagodzących, jakie zaistniały w sprawie, które przejawiały się

tym, że oskarżony osobiście próbował spłacić poszczególne zobowiązania, nawet przystępując do długu spółek, z którymi nie był powiązany kapitałowo, zastosowanie zasady kumulacji przy wymierzeniu kary łącznej, w sytuacji kiedy pomiędzy wszystkimi czynami zachodzi ścisły związek przedmiotowy i czasowy, a więc kara łączna winna być zbliżona do najwyższej kary jednostkowej.

Obrońca oskarżonego T. J. podniósł następujące zarzuty:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

a) na podstawie umowy nr (...) z dnia (...) (...) r. (...) Spółka z o.o. Spółka Komandytowa i Towarzystwo (...) - (...) SA udzieliły (...) SA pożyczki w kwocie 300 000 zł w celu kupienia nieruchomości w B. oraz prowadzenia w niej działalności szwalniczej w sytuacji, kiedy z literalnego

brzmienia § 3 umowy pożyczki, z której Sąd I instancji przeprowadził dowód i uznał ją za wiarygodną w całości, wynika wprost, że pożyczka została udzielona na zakup nieruchomości w B. pod nową siedzibę (...) SA,

b) do kompetencji oskarżonego T. J., jako członka zarządu (...) SA, należały sprawy o charakterze finansowym, negocjacje ze (...) Sp. z o.o. Spółka Komandytowa i Towarzystwo (...) - (...) SA warunków umowy pożyczki oraz że oskarżony ten podjął decyzję o całkowitym zaniechaniu prowadzenia jakiegokolwiek działalności przez (...) SA jeszcze przed podpisaniem umowy pożyczki z tymi spółkami i tym samym, że oskarżony ten wiedział w chwili zawierania tej umowy, że (...) SA nie będzie w stanie się wywiązać z jej warunków, w sytuacji kiedy prowadzenie spraw (...) SA w zakresie

finansów oraz negocjowanie warunków pożyczki należało do wyłącznych kompetencji oskarżonego W. K. (1), który podjął również decyzję o wstrzymaniu przygotowań do rozpoczęcia produkcji ubrań, o której poinformował oskarżonego T. J. już po udzieleniu pożyczki przez pokrzywdzone spółki,

c) jeszcze przed podpisaniem umowy pożyczki oskarżony T. J. oraz oskarżony W. K. (1) zawiązali porozumienie mające na celu doprowadzenie (...) Sp. z o.o. Spółka Komandytowa i Towarzystwo (...) - (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w sytuacji, kiedy z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych wynika, że oskarżony T. J. nie brał udziału w podjęciu tej decyzji (bez względu na to, kiedy ona zapadła), a tylko został o niej poinformowany

przez oskarżonego
W. K. (1),

d) jeszcze przed
podpisaniem
umowy pożyczki (...)
z dnia (...) (...) r.
oskarżony W. K. (1) oraz oskarżony
T. J. wiedzieli,
że zarządzana przez
nich (...) SA
nie wywiąże się z
zaciągniętego
zobowiązania w
sytuacji, kiedy:

- ze sprawozdania
finansowego za (...) r.
Spółki (...) SA wynika, że w (...) r.
osiągnęła ona zysk z działalności
operacyjnej w kwocie 31 998,99 zł
przy przychodzie netto ze sprzedaży
towarów i materiałów w kwocie
105 000 zł, wysokości kapitałów
własnych w kwocie 845 806,76 zł,
w tym środki trwałe 818 877,63 zł,
zaś aktywa obrotowe w (...) r.
wyniosły 371 231,85 zł,

- nawet przy zaprzestaniu
prowadzenia jakiegokolwiek
działalności podstawowej
sama tylko nieruchomość w B.
oraz pozostały majątek trwały,
mógł stanowić źródło przychodu

wystarczającego do
wywiązania się z
zaciągniętego
zobowiązania,

e) jeszcze przed
podpisaniem
umowy pożyczki nr
(...) z dnia (...) (...) r.
oskarżony W. K. (1) podjął decyzje o
zaprzestaniu
prowadzenia przez
(...) SA działalności
w zakresie
szwalnictwa i że tym
samym działał ze
świadomością tego,
że (...) SA
nie wywiąże się
w przyszłości z
zaciągniętego
zobowiązania, w
sytuacji kiedy z
pisma (...) z dnia
(...) r. wynika, że do
dnia (...) r. na rzecz
pożyczkodawcy
tytułem odsetek i
kapitału (...) SA
wpłaciła kwotę
59.172,66 zł, przy
czym zgodnie z
umową, raty
kapitałowe miały
wynosić 5 500 zł
i miały być płatne
dopiero od dnia (...) r.,

f) jeszcze przed
podpisaniem
umowy pożyczki nr
(...) z dnia (...) (...) r.
oskarżony W. K. (1) podjął decyzję o
zaprzestaniu
prowadzenia przez
(...) SA działalności
w zakresie

szwalnictwa i że tym samym działał ze świadomością tego, że (...) SA nie wywiąże się w przyszłości z zaciągniętego zobowiązania, w sytuacji kiedy z zebranego materiału wynika, że do końca (...) r. na nieruchomości w B. prowadzone były prace budowlane i remontowe o łącznej wartości 180 000 zł mające na celu przystosowanie budynku do działalności szwalni;

2) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 286 § 1 k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że oskarżony T. J. wyczerpał znamiona tego czynu poprzez to, że wprowadził w błąd pożyczkodawcę (...) Spółka z o.o. Spółka Komandytowa i Towarzystwo (...) - (...) SA co do rzeczywistego przeznaczenia pożyczki udzielonej (...) SA i przez to doprowadził te podmioty do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w sytuacji, kiedy z zebranego

materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych wynika, że pożyczka udzielona na rzecz (...) SA została wykorzystana na cel, który został wskazany w § 3 umowy pożyczki, tj. na zakup nieruchomości w B.,

3) obrazę przepisów postępowania, w stopniu, jaki mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

a) art. 4 k.p.k. poprzez pominięcie okoliczności, które przemawiały na korzyść oskarżonego, a dotyczących tego, że:

- oskarżony T. J. osobiście poręczył za zobowiązania (...) SA wynikające z umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r.,

- umowa nr (...) z dnia (...) (...) r. została częściowo wykonana, tj. do kwoty 59 172, 66 zł,

- umowa nr (...) z dnia (...) (...) r. została zabezpieczona rzeczowo poprzez ustanowienie hipoteki umownej

do kwoty 450 000 zł, zgodnie z warunkami umowy, hipoteka ta jest na pierwszym miejscu w dziale IV Kw (...), a wartość tej nieruchomości, nawet przy uwzględnieniu kwoty ustalonej przez Sąd w toku niniejszego postępowania, pozwala na zaspokojenie się pożyczkodawcy w całości,

- oskarżony podejmując decyzję co do zawarcia umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. działał w zaufaniu do rzeczoznawcy majątkowego, który - jak się po fakcie okazało - nierzetelnie oszacował wartość nieruchomości w B.,

b) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, poprzez:

- ustalenie w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego T. J., jakoby oskarżony W. K. (1) podjął decyzję o wygaszeniu działalności (...) SA na samym początku (...) r., tj. przed podpisaniem umowy pożyczki z dnia (...) (...) r., a tym samym, aby jeszcze przed jej podpisaniem oskarżony wiedział, że kierowana przez niego spółka (...) SA nie była w stanie wywiązać się z zaciągniętego zobowiązania, w sytuacji, kiedy oskarżony T. J. na rozprawie w dniu (...) r. wyjaśnił, iż sprostował swoje wyjaśnienia w tym zakresie i stwierdził, że "dzisiaj już nie pamiętam, czy dokładnie w tym czasie (tj. styczeń - luty (...) r.) zapadła decyzja o niezrealizowaniu przedsięwzięcia dotyczącego produkcji odzieży",

- pominięcie dowodu ze sprawozdania finansowego (...) SA za (...) r., z którego wynika, że podmiot ten w (...) r. prowadził działalność

	<p>gospodarczą, zaś w sprawie nie został przeprowadzony żaden inny dowód, w szczególności z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, z którego wynikałoby, że sprawozdanie to jest nierzetelne,</p> <p>- pominięcie wyjaśnień oskarżonego W. K. (1) i T. J., że nie wiedział on o tym, że rzeczoznawca majątkowy K. Ł. nierzetelnie oszacował wartość nieruchomości w B. i że oskarżony nawet nie kontaktował się z nim ani w żaden sposób na niego nie wpływał.</p> <p>W uzasadnieniu apelacji obrońca T. J. wskazał też na rażącą niewspółmierność kar pozbawienia wolności i grzywny wymierzonych oskarżonemu.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty obrońcy oskarżonego T. J. nie zasługiwały na uwzględnienie. Także zarzuty</p>			

podniesione w apelacji obrońcy W. K. (1) okazały się niezasadne, ale poza zarzutem rażącej niewspółmierności kary, który w części zasługiwał na uwzględnienie.

Analiza apelacji obrońców oskarżonych W. K. (1) i T. J. prowadzi do wniosku, że mimo wielości podniesionych w nich zarzutów obraza przepisów prawa procesowego, błędu w ustaleniach faktycznych i obraza prawa materialnego szereg z nich ściśle się ze sobą wiąże. Te same okoliczności, które skarżący uznali za uchybienia Sądu, stały się podstawą do skonstruowania kilku zarzutów. Wprawdzie z różnej perspektywy (np. raz jako obraza prawa procesowego, a innym razem jako błąd w ustaleniach faktycznych, czy obraza prawa materialnego), ale w różnych rodzajowo zarzutach podważana jest ta sama ocena wiarygodności danego dowodu lub to samo ustalenie. Takie ujmowanie zarzutów nie jest prawidłowe.

Dane, czyli jedno uchybienie, winno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu. Zarzut ten winien się opierać na tzw. pierwotnej przyczynie uchybienia, co wiąże się z tym, że nie można mylić przyczyny uchybienia z jego następstwem – skutkiem.

Oczywiście jedno rozstrzygnięcie (np. jeden punkt wyroku) może być dotknięty dwoma bądź większą ilością uchybień, co da podstawę do podniesienia dwóch lub większej ilości zarzutów, ale, jak już to podkreślono, to samo uchybienie powinno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu.

Poszukując pierwotnej przyczyny uchybienia należy pamiętać o tym, że zarzut obrazy prawa materialnego może być podniesiony prawidłowo tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie są kwestionowane ustalenia faktyczne, natomiast zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być prawidłowo

podniesiony tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie jest kwestionowany sposób procedowania sądu, czy to na etapie gromadzenia dowodów, czy to na etapie ich oceny.

Przedstawiony sposób konstruowania zarzutów (kwalifikowania uchybienia pod określoną przyczynę odwoławczą) nie został zachowany w omawianych apelacjach. W konsekwencji, uznanie niezasadności danego zarzutu będzie skutkowało niejako automatycznie niezasadnością innego zarzutu, który został oparty na tym samym rzekomym uchybieniu Sądu, ale ujętym z perspektywy „następstwa” tegoż uchybienia, a nie „przyczyny”.

Z uwagi na dużą zbieżność zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców oskarżonych (niekiedy wręcz identyczność!)

zostaną one
omówione w
pewnych zakresach
łącznie.

Jak już to
zaznaczono, poza
zarzutem rażącej
niewspółmierności
kary dotyczącym
W. K. (1), który
w części zasługuje
na uwzględnienie,
żaden z zarzutów
podniesionych w
apelacjach
obrońców nie okazał
się trafny. Wbrew
twierdzeniom
skarżących, Sąd
Okręgowy
przeprowadził
wnikliwe,
wszechstronne i
wyczerpujące
postępowanie
dowodowe, a
zebrane tak dowody
trafnie ocenił, tj.
zgodnie z zasadami
prawidłowego
rozumowania,
doświadczenia
życiowego i wiedzą
– nie wykraczając
poza ramy swobody,
o której mowa w
art. 7 k.p.k., a
także nie naruszając
reguł wynikających
z art. 4 k.p.k. i
410 k.p.k. W efekcie
poczynił prawidłowe
ustalenia faktyczne
i słusznie skazał
oskarżonych za
zarzucane im
przestępstwa,
przyjmując zarazem

prawidłowe
kwalifikacje prawne.

Jeżeli chodzi o
podniesione w obu
apelacjach zarzuty
obrazy art. 4
k.p.k., to zauważyć
należy, że zgodnie z
utrwalonym
orzecnictwem Sądu
Najwyższego,
przepis ten nie może
stanowić
samodzielnej
podstawy zarzutu
apelacyjnego
(również
kasacyjnego),
ponieważ wyrażona
w tym przepisie
zasada
obiektywizmu ma
charakter gwarancji
procesowej, to jest
zasady ogólnej,
która znajduje
rozwińnięcie w
szczegółowych
regulacjach i to
właśnie te
konkretne,
szczegółowe normy
procesowe mogą
być przedmiotem
zarzutu (por. wyrok
Sądu Najwyższego z
dnia 20 kwietnia
2004 r., V KK
332/03, Prok. i Pr.-
wkl. 2004/7-8, poz.
6).

W tym miejscu Sąd
Apelacyjny uznał za
stosowne wskazanie
prawidłowego
sposobu rozumienia
zasady swobodnej
oceny dowodów,

której przełamanie przez Sąd Okręgowy zarzucili apelujący. Utrwalone w judykaturze jest stanowisko, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

c) jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 i 2 k.p.k.) – zob. m.in.: wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 roku, Rw 618/74, Lex nr 18945, wyrok SN z

dnia 4 lipca 1995 roku, II KRN 72/95, Lex nr 162495, postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2007 roku, III KK 271/06, Lex nr 459451.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. może być skuteczny tylko wtedy, gdy jego autor wskaże na czym konkretnie polegało przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. wykaze, że ocena pewnych dowodów kłóciła się z zasadami doświadczenia życiowego lub została dokonana wbrew wskazaniom wiedzy względnie była sprzeczna z regułami logicznego rozumowania bądź wykaze, że poczynione przez sąd meriti ustalenia wykazują błędy natury faktycznej lub błędy logiczne. Nie czyni zadość powyższym wymogom dokonanie przez apelującego własnej wybiórczej oceny dowodów i poczynienie w środku odwoławczym w oparciu o taką ocenę własnych ustaleń.

W kategorii li tylko polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego, niewykazującej wykroczenia poza granice dyskrecjonalnej władzy sądu zakreślonej przez art. 7 k.p.k., należy potraktować twierdzenia skarżących o tym, że Sąd I instancji oparł swoje ustalenia na „dowolnej ocenie dowodów” z jednoczesnym pominięciem okoliczności, które przemawiały na korzyść oskarżonych. W uzasadnieniu apelacji obrońcy przytoczyli argumenty, które w ich przekonaniu mają uzasadniać wyżej postawione tezy. Rzecz jednak w tym, że argumenty te albo są oderwane od realiów sprawy albo zasadzają się na okolicznościach nieistotnych, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Odnosząc się bliżej do podniesionych zarzutów należy wyjść od tego, że ich ujęcie i przywołanie na ich poparcie argumenty

jednoznacznie wskazują na to, iż skarżący nieprawidłowo rozumieją istotę przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. W tym kontekście niezbędne jest odwołanie się do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Mianowicie w wyroku z dnia 2 października 2015 r., zapadłym w sprawie III K 148/15 (zob. L.), Sąd Najwyższy podkreślił, że „dla przestępstwa oszustwa nie ma potrzeby wykazywania, iż w chwili zawierania umowy sprawca nie miał zamiaru zapłacić za uzyskane świadczenie. Wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mienia wystarczające jest więc wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach

decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia”.

Także w wyroku z dnia (...) r., wydanym w sprawie (...), Sąd Najwyższy zauważył, że „dla przestępstwa oszustwa nie ma potrzeby wykazywania, iż w chwili zawierania umowy sprzedawca nie miał zamiaru wywiązać się ze zobowiązania, a wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, który były przedmiotem wprowadzenia w błąd przez sprawcę” (Lex nr 2501278). Wprowadzenie w błąd oznacza zatem zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby, przy czym przed podjęciem działania przez sprawcę pokrzywdzony nie ma błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Wprowadzenie w błąd może polegać na przemilczeniu,

zaniechaniu poinformowania o faktycznym, czy prawnym stanie rzeczy. Z kolei niekorzystność rozporządzenia mieniem, jako kolejne znamię oszustwa z art. 286 § 1 k.k., nie może być utożsamiane z wyrządzeniem szkody.

Rozporządzenie mieniem może być uznane za niekorzystne nie tylko z tego powodu, że sprawca doprowadzając inną osobę do rozporządzenia mieniem nie zamierza wywiązać się ze świadczenia wzajemnego, lecz także z innych powodów. O

niekorzystności rozporządzenia mieniem przesądza ocena rozporządzenia z punktu widzenia interesów osoby rozporządzającej lub innej osoby pokrzywdzonej.

Dlatego, zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, ustawowe znamię „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” zostaje spełnione wówczas, gdy sprawca działając w sposób

określony w art. 286 § 1 k.k. doprowadza inną osobę do takiego rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia jej interesów (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51 i wyrok SN z dnia 21 sierpnia 2002 r., III KK 230/02, Prok. i Pr. 2003, nr 3, poz. 12). Co też istotne, przyjęciu, że rozporządzenie mieniem miało charakter niekorzystny, nie stoi na przeszkodzie nawet wypełnienie świadczenia wzajemnego przez sprawcę. Istotne jest bowiem to, czy w jego wyniku doszło do ogólnego pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym m.in. do zwiększenia ryzyka po stronie pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51 i wyrok SN z dnia 28 czerwca 2000 r., III KKN 86/98, OSP 2001, z. 1, poz. 10).

Uwzględniając
zaprezentowane

wyżej stanowisko stwierdzić trzeba, że szereg argumentów, jakie obrońcy przytoczyli dla wykazania słuszności swoich zarzutów po prostu nie ma żadnego znaczenia dla wyczerpania znamienia polegającego na „doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”, które musi być oceniane z perspektywy pokrzywdzonego i dla jego wystąpienia wystarczające jest wywołanie takiego błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o ich nieprawdziwości. W rezultacie, uwzględniając oszukańcze zabiegi podjęte przez oskarżonych, o których będzie mowa później, a które, gdyby były znane pokrzywdzonym podmiotom, to nie doszłoby do zawarcia przedmiotowych umów i do rozporządzenia

przez te podmioty mieniem, bez znaczenia pozostaje to, że:

1. Spółka (...) SA w (...) r. prowadziła działalność gospodarczą i osiągnęła zysk z działalności operacyjnej w kwocie 31.998,99 zł (de facto zysk netto wyniósł jedynie 25 918,99 zł – przyp. Sądu Apelacyjnego), przychód netto ze sprzedaży towarów i materiałów w kwocie 105 000 zł, wysokość kapitałów własnych za ten rok wynosiła 845 806,76 zł, w tym środki trwałe 818 877,63 zł zaś aktywa 371 231,85 zł,

2. Nieruchomość w B. oraz pozostały majątek trwały „mogły” stanowić źródło przychodu wystarczającego do wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania (na marginesie można zauważyć, że „mogły”, ale w rzeczywistości, jak się okazało, nie stanowiły, co obrońcy pominęli w swoich apelacjach!),

3. (...) SA wpłaciła na rzecz (...) kwotę 59 172,66 zł, a raty kapitałowe

miały być płatne dopiero od dnia (...) (...) r. (to wpłynęło jedynie na wysokość szkody istniejącej w momencie wyrokowania – pomijając fakt, że i po dniu (...) (...) r. oskarżeni nie wywiązali się ze swojego zobowiązania) – to samo trzeba odnieść do uiszczenia tytułem wykonania umowy nr (...) kwoty 117 097 zł,

4. W (...) r. na nieruchomości w B. były prowadzone prace remontowo budowlane o wartości 180 000 zł (pomijając to, że gołosłowne są twierdzenia, iż prace te stanowiły przygotowania do prowadzenia działalności szwalniczej w sytuacji, gdy z wiarygodnych wyjaśnień samego T. J. wynika, że już na początku (...) r., przed podpisaniem umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. podjęta została decyzja o zaprzestaniu prowadzenia przez (...) SA działalności w tym zakresie),

5. Umowa nr (...) z dnia (...)

(...) r. została zabezpieczona rzeczowo poprzez ustanowienie hipoteki umownej do kwoty 450 000 zł,

6. Oskarżeni w późniejszym okresie osobiście poręczyli za zobowiązania (...) SA wynikające z umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r., przy czym W. K. (1) osobiście poręczył również za zobowiązania (...) SA wynikające z umowy pożyczki (...) z dnia (...) (...) r. (pomijając to, iż działania te, zdaniem Sądu Apelacyjnego, miały jedynie na celu stworzenie pozorów, że dotychczasowe niewykonywanie zobowiązań jest jedynie „przemijające” i „oddalenie” ewentualnych podejrzeń o oszustwo, czy też wydłużenie okresu, w którym do ujawnienia tego faktu dojdzie, co oznacza ewidentną „grę na zwłokę”),

7. Oskarżeni działali w zaufaniu do rzeczoznawcy, który nierzetelnie oszacował wartość nieruchomości w B. (znacząco zawyżył

jej wartość). Okoliczność ta nie ma znaczenia także z innego powodu, ponieważ Sąd I instancji w pełni dał w tym zakresie wiarę oskarżonym i ustalił, iż nie mieli oni świadomości nierzetelności opinii i w konsekwencji tę okoliczność usunął z opisu czynu i nie miała ona znaczenia dla ustalenia znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., co jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a czego obrońcy zdają się nie dostrzegać,

8. Na podstawie ugody z dnia (...) r. (a zatem dwa lata po popełnieniu przestępstwa!), W. K. (2) przystąpił do długu wynikającego z umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. zaciągniętej przez (...) Sp. z o.o. i w związku z tym uiścił na rzecz pokrzywdzonej firmy 34 942,53 zł. Opisane zachowanie z jednej strony można potraktować wyłącznie, jako częściowe naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody, ale z drugiej

strony, co też bardzo ważne, stanowi ono niejako przyznanie się do sprawstwa w omawianym zakresie, ponieważ obrońca w innym zarzucie utrzymuje wszak, że W. K. (1) z tą umową nie miał nic wspólnego, a sprawcą oszustwa był jedynie M. K. (2), który umowę zawarł.

Przechodząc do istoty popełnionych przez oskarżonych przestępstw i wykazując zarazem niezasadność pozostałych zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców, stwierdzić należy, co następuje.

Po pierwsze, chybione są sugestie obrońców, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał, iż W. K. (1) i T. J. dopuścili się oszustwa przy zawieraniu umowy pożyczki pieniężnej nr 13/ (...), ponieważ pożyczka została udzielona tylko na zakup nieruchomości w B. pod nową siedzibę (...) SA, a nie na prowadzenie w niej działalności szwalniczej. Rzecz w tym, że pożyczka

ta była przeznaczona dla mikroprzedsiębiorstw, i co istotne, związana bezpośrednio z ich działalnością. Oskarżeni składając wniosek o udzielenie (...) SA przedmiotowej pożyczki zawarli w nim nieprawdziwe informacje li tylko w celu wytworzenia u pożyczkodawcy mylnego wyobrażenia co do ich rzeczywistych intencji i możliwości spłaty zobowiązania. Niespornym jest wszak to, że z treści wniosku wynika, jakie to czynności zostaną podjęte w ramach działalności szwalniczej (ujęto je w stosownym wykazie), określono skalę produkcji, kanały zbytu i przewidywane znaczne dochody. Przemilczano zaś to, że jeszcze przed podpisaniem umowy zrezygnowano z tego przedsięwzięcia, czego oskarżeni mieli pełną świadomość. Prawdłowo zatem Sąd Okręgowy przyjął w opisie czynu, że oskarżeni wprowadzili w błąd pożyczkodawcę, co do zamiaru wywiązania się ze

zobowiązania, tj. przeznaczenia kwoty pożyczki na zakup nieruchomości w B. w celu prowadzenia tam działalności szwalniczej. W rzeczywistości, jak trafnie podkreślił to Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pożyczka nie miała służyć prowadzeniu działalności szwalniczej, lecz była jedynie sposobem zwolnienia z długu (...) Sp. z o.o., czyli poprzednika prawnego (...) SA. Ten ostatni podmiot powstał właśnie po to, aby przejąć majątek (...) Sp. z o.o. i uzyskać pieniądze na spłatę długów tego podmiotu. De facto przedmiotową pożyczką spłacono dług zaciągnięty na kupno nieruchomości w B.. Nigdy zaś celem tej pożyczki nie było prowadzenie działalności szwalniczej na tej nieruchomości. Gdyby pokrzywdzony podmiot miał świadomość prawdziwego celu oskarżonych, to nie udzieliłby im pożyczki, która miała zgoła inne

cele. Kierując się jednak tym błędnym wyobrażeniem, stworzonym przez oskarżonych, pożyczkodawca udzielił pożyczki. Było to z perspektywy pokrzywdzonego podmiotu niekorzystne rozporządzenie i to już tylko z tego powodu, że niepodjęcie działalności szwalniczej przez (...) SA skutkowało brakiem źródła dochodów, które miało być gwarancją zwrotu pożyczki, nie mówiąc już o znaczącym zwiększeniu ryzyka nie wywiązania się ze zobowiązania. Ma jednocześnie rację Sąd Okręgowy, że z tego punktu widzenia nie ma znaczenia to, że doszło do wspomnianego już zabezpieczenia rzeczowego i późniejszego osobistego, gdyż kalkulacje pożyczkodawcy zasadały się na dochodach opisanych przez oskarżonych we wniosku. Nadto istotą pożyczki jest jej spłacenie przez pożyczkodawcę zgodnie z

warunkami umowy,
a nie jej
windykowanie przez
pożyczkodawcę (w
drodze egzekucji),
co nie tylko
jest skomplikowane,
czasochłonne i
kosztowne, ale
obarczone
niepewnym
rezultatem. Poza
tym, skoro zdaniem
obrońców spłata
wierzytelności była
tak prosta i
„nadzwyczaj dobrze
zabezpieczona”, to
dlaczego do jej
spłaty nie doszło?
Jest to oczywiście
pytanie retoryczne,
ponieważ oskarżeni
zdawali sobie
sprawę, że
wprowadzają
pokrzywdzony
podmiot w błąd
i ze swojego
zobowiązania się
nie wywiążą. O
mechanizmie, jaki
oskarżeni
zastosowali przy
uzyskiwaniu
pożyczki świadczy
także to, że po
jej uzyskaniu w
dniu (...) (...) r.
została sporządzona
umowa, na
podstawie której
spółka (...) SA nabyła
od (...) Sp. z
o.o. nieruchomość
w B. za kwotę
980 500 złotych.
Kwoty tej oczywiście
(...) SA nigdy nie
zapłaciła (...) Sp.

z o.o. Wskazana kwota miała jedynie podnieść wartość spółki (...) SA, zaś omawiana pożyczka w kwocie 300 000 złotych została przeznaczona na spłatę długu zaciągniętego wcześniej przez (...) Sp. z o.o.

Po drugie, Sąd Okręgowy słusznie dał wiarę pierwszym szczerym wyjaśnieniom T. J., w których jednoznacznie przyznał, że już w styczniu (...) r. pomysł uruchomienia przez (...) SA szwalni w B. został zaniechany. Tak więc podpisując umowę pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. oskarżeni mieli pełną świadomość tego, że wprowadzają pożyczkodawcę w błąd. Pożyczka, jak już to zaznaczono, była wyłącznie przeznaczona na spłatę zobowiązań (...) Sp. z o.o., czyli poprzednika (...) SA. Późniejsza zmiana wyjaśnień przez T. J. nie zasługiwała na wiarę. Była ona wyłącznie dostosowaniem wersji do aktualnej sytuacji procesowej. Nie sposób przyjąć,

że oskarżonemu mogły się niejako „pomylić” tak ważne daty. Wiedział doskonale kiedy doszło do rezygnacji z prowadzenia działalności szwalniczej i kiedy została podpisana umowa pożyczki. Nie można pominąć i tego, że rezygnację z prowadzenia działalności szwalniczej przed zawarciem umowy pożyczki potwierdził też w swoich zeznaniach P. K..

Po trzecie, przyznać trzeba rację obrońcy oskarżonego T. J., że decyzję o rezygnacji z prowadzenia działalności szwalniczej w B. podjął W. K. (1), ale z samych wyjaśnień T. J. wynika, iż powiedział mu o tym jeszcze przed podpisaniem umowy pożyczki nr (...). Co istotne, w imieniu (...) SA umowę tę zawarli obaj oskarżeni, a nie tylko W. K. (1). Niewątpliwie zatem obaj, tj. min. T. J., mieli pełną świadomość wprowadzania pożyczkodawcy w błąd, co do zamiarów prowadzenia działalności szwalniczej w B.,

a co wprost przekładało się na możliwości zwrotu pożyczki. Zdawali sobie też sprawę, że doprowadzają pokrzywdzony podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przy czym o istocie tego znamienia była już mowa wcześniej.

Po czwarte, niezasadne są zarzuty obrazy prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., podniesione w apelacjach obu obrońców, a dotyczące pożyczki nr (...) (...), związanej z nieruchomością w B.. Zarzuty te są oparte li tylko na skutku (a nie na pierwotnej przyczynie uchybienia), którego przyczyną miało być błędne ustalenie, że oskarżeni wprowadzili pożyczkodawcę w błąd odnośnie celu pożyczki. Już wcześniej wykazano, że Sąd Okręgowy poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne, poprzedzone trafną oceną zgromadzonych dowodów. Skoro zatem

kwestionowane
ustalenia faktyczne
były prawidłowe,
to niezasadne są
zarzuty obrazy
prawa materialnego
oparte wyłącznie
na wykazywaniu
nieprawidłowości
tych ustaleń.

Po piąte,
niezrozumiały jest
zarzut obrazy art.
297 § 1 k.k.,
podniesiony w
apelacji obrońcy
oskarżonego W. K.
(1), a dotyczący
pożyczki nr 13/
(...), związanej z
nieruchomością w
B.. Przyjęcie tego
przepisu w
kwalifikacji prawnej
(kumulatywnej)
przestępstwa
przypisanego W. K.
(1) w punkcie 1
zaskarżonego
wyroku nie było
w ogóle związane
przedłożeniem przy
zawieraniu umowy
nierzetelnego
operatu
szacunkowego. Sąd
Okręgowy uznał
wszak, że oskarżony
nie miał
świadomości jego
nierzetelności.
Wynika to
jednoznacznie z
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku, a co wiązało
się z pominięciem
tej okoliczności
w opisie czynu.

Obrońca zdaje się tej oczywistej okoliczności nie dostrzegać.

Zaznaczyć jednocześnie trzeba, że przestępstwo przypisane W. K. (1) w punkcie 1 zaskarżonego wyroku zasadza się na konstrukcji czynu ciągłego, określonego w art. 12 § 1 k.k. i składa się z dwóch zachowań. Uważna lektura opisu tego przestępstwa nie pozostawia wątpliwości, że przyjęcie w kwalifikacji kumulatywnej art. 297 § 1 k.k. wiąże się z umową nr (...), a dotyczącą zakupu komory szokowego mrożenia produktów spożywczych wraz z wyposażeniem i zabudową. Konkretnie zaś, tym nierzetelnym dokumentem miał być dokument sprzedaży wymienionego urządzenia przez spółkę (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) SA, z czym wiąże się odrębny zarzut podniesiony przez obrońcę, o czym będzie mowa poniżej.

Po szóste, odnośnie umowy pożyczki kwoty 300 000 złotych nr 15/ (...) z dnia (...) (...) r., jaką w imieniu (...) SA W. K. (1) zawarł z (...), a dotyczącej zakupu komory szokowego mrożenia produktów, to punktem wyjścia dla wykazania jej przestępczego charakteru jest to, że komora ta miała być rzekomo nabyta w celu dostarczenia jej do zakładu (...) SA znajdującego się w B.. Rzecz w tym, że komora ta już tam się znajdowała od (...) r., gdyż nabył ją i zamontował M. O., który wszak nadal tam prowadził działalność – zgodnie z podziałem czynności pomiędzy nim, a W. K. (1). W rzeczywistości chodziło jedynie o dokonanie „fikcyjnego obrotu”, którego celem było uzyskanie pieniędzy na działalność produkcyjną zakładu. Całe przedsięwzięcie z kupnem komory i jej przywiezieniem oraz montażem w B. było „historyjką” stworzoną wyłącznie dla pożyczkodawcy w celu uzyskania 300 000 złotych na

działalność mocno zadłużonego zakładu w B.. Dla ukrycia tego zadłużenia i otwarcia możliwości uzyskania środków pieniężnych, w tym pożyczki, powstał również G.. Dla przeprowadzenia tej „wymyślonej” transakcji oskarżony skontaktował się z J. L. (1) ze spółki (...) i ustalił z nim, że GratFood zakupi od tejże spółki komorę szokowego mrożenia, zaznaczając, iż wcześniej (...) zawrze umowę zakupu tej komory od M. O.. Takie umowy zostały sporządzone, choć komora szokowego mrożenia nigdy nie zmieniła swojego miejsca położenia. Nadto w/w ustalili, że (...) wystawi fakturę na kwotę 480 złotych, co było związane z koniecznością własnego wkładu dla uzyskania pożyczki. Własnym wkładem G. miało być 180 000 złotych. Taki przebieg transakcji wynika z zeznań J. L. (2) i zeznań M. O.. Temu też nie przeczy sam W. K. (1). Spór sprowadza się do tego czy jedynymi pieniędzmi, jakie otrzymała (...) T.

od G. była kwota 300 000 złotych, jaką ta ostatnia spółka otrzymała w drodze pożyczki od (...), czy też doszło również do przekazania kwoty 180 000 złotych, co miało odpowiadać wskazanemu wkładowi własnemu. Zdaniem obrońcy doszło do przelewu 160 000 złotych i przekazania pozostałych 20 000 złotych w formie gotówkowej. W tym zakresie Sąd I instancji nie dał wiary wyjaśnieniom W. K. (3) i zeznaniom J. L. (2), którzy utrzymywali, że doszło do przekazania całej kwoty 480 000 złotych. Swoje stanowisko Sąd Okręgowy oparł na tym, że (...) przekazała na rzecz M. O. tylko kwotę 300 000 złotych i nigdy później nie dokonała dalszej płatności, a M. O. nie dochodził „reszty owej ustalonej kwoty”, choć umowa opiewała przecież na 480 000 złotych. To ustalenie Sądu I instancji nie jest dowolne. Rzeczywiście, z w świetle zasad prawidłowego rozumowania,

doświadczenia
życiowego i wiedzy
nie sposób przyjąć,
że borykający się
z bardzo dużymi
problemami
finansowymi M.
O. zrezygnowałby
z dochodzenia tak
dużej kwoty (180
000 złotych). Tej
oceny nie zmienia
załączony do apelacji
przelew opiewający
na kwotę 160
000 złotych ,
gdyż zdaniem Sądu
Apelacyjnego nawet,
gdy do takiego
przelewu doszło, to
jedynie formalnie
– „dla czystości
w papierach”, a
pieniądze i tak
wróciły do jego
pierwotnego
właściciela
(dysponenta).
Chodzi o to, że W. K.
(1) również borykał
się z poważnymi
kłopotami
finansowymi i
zadłużeniem. Chciał
uzyskać pieniądze
z pożyczki. Realna
ocena ówczesnej
sytuacji finansowej
oskarżonego
prowadzi do
wniosku, że nie
posiadał on
pieniędzy w kwocie
160 000 złotych oraz
kolejnych 20 000
złotych – rzekomo
przekazanych w
formie gotówkowej.
Podejmował jedynie
działania pozorujące

prawdziwość danych zaprezentowanych pożyczkodawcy. Niemniej, nawet, gdyby teoretycznie założyć, że przekazanie na rzecz (...) wspomnianych 180 000 złotych nastąpiło, to i tak niczego to nie zmienia w karnej ocenie zachowania W. K. (1). Sąd Okręgowy przypisując mu omawiane przestępstwo uznał, że wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego podmiotu polegało na zawyżeniu wartości przedsięwzięcia, na które została udzielona pożyczka i jednocześnie posłużeniu się nierzetelnym dokumentem okoliczność tę potwierdzającym. To zaś jest faktem, którego nie sposób racjonalnie podważyć. Wszak komora szokowego mrożenia została nabyta przez M. O. w (...) r. za kwotę brutto 304 098,17 złotych, a w umowie analizowanej pożyczki kwota ta została określona na 480 000 złotych, choć urządzenie to było już używane przez ponad 4 lata.

Nie trzeba posiadać wiadomości specjalnych, aby uznać, iż kwota ta jest zawyżona, a umowa, która dokumentowała jej nabycie za 480 000 złotych, przedłożona pożyczkodawcy, była nierzetelna i to tym bardziej, że M. O. otrzymał jedynie 300 000 złotych, czyli kwotę odpowiadającą uzyskanej pożyczce. Prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów prowadzi do wniosku, że jedynym celem działania W. K. (1) było uzyskania pożyczki, ale nie w celu nabycia komory szokowego mrożenia, która cały czas znajdowała się w B. i nie było potrzeby jej kupowania, co rysuje się jako oczywiste, lecz uzyskanie pieniędzy na inny cel, tj. na działalność mocno zadłużonego zakładu, co zostało zatajone przed pożyczkodawcą. Dlatego też nawet, gdyby owe 180 000 złotych zostało wpłacone na rzecz (...), to i tak nie podważałoby to ustalenia o wyczerpaniu znamion

przypisanego oskarżonemu przestępstwa. Prawda jest jednak taka, że W. K. (1) wprowadził pożyczkodawcę w błąd poprzez podanie nieprawdziwej informacji o wartości urządzenia, na finansowanie którego udzielona została pożyczka i posłużył się przy tym nierzetelnym dokumentem sprzedaży komory szokowego mrożenia wystawionym przez (...). Nie miała też miejsca partycypacja własna G.. Gdyby pożyczkodawca dysponował prawdziwą informacją o wartości komory i braku udziału własnego pożyczkobiorcy, odmówiłby udzielenia pożyczki, lub zmniejszył kwotę swojego zaangażowania w zakup, bądź odmiennie skalkulował ryzyko transakcji, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Po siódme, w świetle poczynionych

wywodów za
oderwany od realiów
sprawy należy uznać
zarzut obrońcy
oskarżonego W. K.
(3), że
pożyczkodawca (
(...)) nie
zakwestionował
wartości komory
szokowego
mrożenia, na zakup
której udzieli
pożyczki. Istotą
przecież
popelnionego
przestępstwa było
wprowadzenie w
błąd właśnie, co
do wartości tego
urządzenia, o czym
już była mowa.

Po ósme, niezasadne
są zarzuty obrazy
prawa materialnego,
tj. art. 286 § 1
k.k. i art. 297 §
1 k.k., podniesione
w apelacji obrońcy
oskarżonego W. K.
(1), a dotyczące
pożyczki na zakup
komory szokowego
mrożenia. Zarzuty
te są oparte li
tylko na skutku (a
nie na pierwotnej
przyczynie
uchybień), którego
przyczyną miało być
błędne ustalenie, że
oskarżony
wprowadził
pożyczkodawcę w
błąd odnośnie celu
pożyczki, w
szczególności
wartości
przedsięwzięcia z

jednoczesnym posłużeniem się nierzetelnym dokumentem. Już wcześniej wykazano, że Sąd Okręgowy poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne, poprzedzone trafną oceną zgromadzonych dowodów. Skoro zatem kwestionowane ustalenia faktyczne były prawidłowe, to niezasadne są zarzuty obrazy prawa materialnego oparte wyłącznie na wykazywaniu nieprawidłowości tych ustaleń.

Po dziewiąte, jeżeli chodzi o umowę pożyczki nr (...), to nie ma racji obrońca, że Sąd Okręgowy poczynił błędne ustalenie faktyczne, iż do zawarcia tej umowy doprowadził m.in. W. K. (1). Zdaniem obrońcy, sprawcą czynu był wyłącznie M. K. (2). Prawdą jest, że to ten ostatni formalnie podpisał umowę, ale fakty są takie, iż jedynie tytułarnie zarządzał on spółką (...). Faktycznie spółka kierował i podejmował wszystkie decyzje W. K. (1). On

też zdecydował o zawarciu przedmiotowej umowy. De facto spółka (...) nie posiadała jakichkolwiek środków na realizację założonych celów, a miała zajmować się logistyką na rzecz G.. W. K. (1) poinformował M. K. (2), że w celu pozyskania środków T. zaciągnie pożyczkę na zakup samochodów ciężarowych (chłodni) oraz samochodów osobowych dla handlowców. Także W. K. (1) negocjował pożyczkę z (...). Pożyczka miała być udzielona na zakup trzech samochodów dostawczych za kwotę 180 000 złotych i pięciu samochodów osobowych za kwotę 120 000 złotych. Dla uwiarygodnienia celowości zaciągniętej pożyczki, z inicjatywy W. K. (1), sporządzona została umowa przedwstępna zakupu samochodów pomiędzy spółką (...) i spółką (...). W umowie tej zawarto nierzetelny (nieprawdziwy)

zapis o przekazaniu spółce (...) przez T. zadatku w kwocie 190 000 złotych. W rzeczywistości kwota ta nigdy nie została wpłacona. Zapis ten został zawarty wyłącznie w celu fikcyjnego wykazania własnego wkładu w przedsięwzięcie.

Kwota udzielonej pożyczki została rozdysponowana przez W. K. (1) na zgoła inne cele. W żadnej, nawet najmniejszej mierze, nie przeznaczono jej na zakup rzeczonych samochodów. W. K. (1) i M. K. (2) nie podjęli jakichkolwiek działań zmierzających do zakupu samochodów.

W apelacji obrońca podniósł m.in., że Sąd Okręgowy błędnie ustalił, iż T. nie zakupiła 150 używanych zamrażarek sklepowych, choć w dniu (...) (...) r. zapłaciła przelewem na rzecz P. N. z tego tytułu kwotę 184 000 złotych. Pomijając to, że przelew ten należy ocenić tożsamo, jak Sąd Apelacyjny ocenił wcześniej opisany

przelew dokonany li tylko „formalnie” na rzecz (...) co potwierdza jedynie pewien schemat działania W. K. (3), tym bardziej, że był on bliskim znajomym P. N. – podkreślić trzeba, iż kwestia ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Wprawdzie Sąd Okręgowy kwestionowane ustalenie poczynił, ale jest to problem zupełnie poboczny. Nawet gdyby przyjąć, że do zakupu wymienionych zamrażarek doszło, to pozostaje to bez wpływu na przypisane oskarżonemu przestępstwo. Czyn ten miał bowiem polegać na „wyłudzeniu” pożyczki na rzekomy zakup samochodów, a zgromadzone w sprawie dowody nie pozostawiają wątpliwości, iż do ich zakupu nie doszło, W. K. (3) i M. K. (2) nie poczynili w tym kierunku żadnych działań, gdyż w rzeczywistości nie temu miała służyć pożyczka. Zakupienie bądź brak zakupu zamrażarek nie zmienia obrazu

sprawy odnośnie celu działania wyżej wymienionych.

Zamrażarki miały jedynie stanowić dodatkową gwarancję spłaty pożyczki, jako źródło przyszłych dochodów. Warto jednak zaznaczyć, że bieg zdarzeń pokazał, iż zakup zamrażarek (zakładając, że miał miejsce) w jakikolwiek sposób nie przyczynił się do spłaty pożyczki.

Godnym uwagi jest to, że M. K. (2) przyznał się do tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) doprowadził pokrzywdzony podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pożyczki w kwocie 300 000 złotych. Złożył szczere, wyczerpujące, konsekwentne, logiczne, a co za tym idzie wiarygodne wyjaśnienia, w których obszernie przedstawił okoliczności popełnionego przestępstwa. Opisał rolę, jaką odegrał W. K. (3) (też T. J. w innych przedsięwzięciach).

Nie ma

najmniejszych
podstaw do
kwestionowania
wiarygodność relacji
M. K. (2), który
nie miał powodu,
aby bezpodstawnie
obciążać W. K. (1).
Poza tym M. K.
(2) obciążył również
samego siebie.

Jak już to
zaznaczono
wcześniej, nie
ekskulpuje W. K. (1)
to, że na podstawie
ugody z dnia (...) r.
(a zatem dwa lata po
popołnieniu przestępstwa!),
przystąpił do długu
wynikającego z
umowy pożyczki nr
(...) z dnia (...) r.
zaciągniętej przez (...) Sp. z
o.o. i w związku z tym
uiścił na rzecz pokrzywdzonej
firmy 34 942,53 zł.
Opisane zachowanie z
jednej strony można
potraktować wyłącznie,
jako częściowe
naprawienie wyrządzonej
przestępstwem szkody,
ale z drugiej strony,
co też bardzo ważne,
stanowi ono niejako
przyznanie się do
sprawstwa w omawianym
zakresie, ponieważ
obrońca w innym
zarzucie utrzymuje
wszak, że W. K. (1)
z tą umową nie

niał nic wspólnego, a sprawcą oszustwa był jedynie M. K. (2), który umowę formalnie zawarł.

Po dziesiąte, niezasadne są dwa zarzuty obrazy prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1), a dotyczące umowy pożyczki nr (...) z dnia (...) (...) r. zaciągniętej na rzecz spółki (...). I w tym przypadku zarzuty te są oparte li tylko na skutku (a nie na pierwotnej przyczynie uchybienia), którego przyczyną miało być błędne ustalenie, że oskarżony doprowadził do zawarcia wskazanej umowy, choć podpisał ją tylko M. K. (2) i że doprowadził pożyczkodawcę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, mimo iż przystąpił do długu i spłacił część zobowiązania. Już wcześniej wykazano, że Sąd Okręgowy poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne, poprzedzone trafną oceną zgromadzonych dowodów. Skoro

zatem
kwestionowane
ustalenia faktyczne
były prawidłowe,
to niezasadne są
zarzuty obrazy
prawa materialnego
oparte wyłącznie
na wykazywaniu
nieprawidłowości
tych ustaleń.

Po jedenaste, jeżeli
chodzi o zawartą
przez W. K.
(1), działającego w
imieniu (...) SA,
w dniu (...) (...) r.
umowę leasingu z (...) SA,
to i w tym przypadku
fakt popełnienia przez
oskarżonego przypisanego
mu przestępstwa nie
budzi wątpliwości.

Wbrew
twierdzeniom obrońcy,
również w tym przypadku
stan faktyczny został
prawidłowo ustalony przez Sąd
Okręgowy. Otóż, W. K. (1)
zlecił spółce (...) wykonanie
dokumentacji technicznej
urządzeń, które znajdowały
się na terenie zakładu w B. i
służyły do gotowania pierogów
i ich mrożenia. Stosowną
dokumentację z ramienia
spółki (...) sporządził P. R.,
który w tym celu co najmniej
dwukrotnie

wizytował zakład w B.. M. O. wskazywał mu urządzenia, które zostały ujęte w dokumentacji.

Po sporządzeniu dokumentacji przez P. R., W. K. (1) ustalił z prezesem spółki L., że spółka ta w oparciu o tę dokumentację wystawi fakturę sprzedaży na rzecz G. „opisanego w niej urządzenia”, które określono mianem „linii przemysłowej do gotowania i głębokiego chłodzenia produktów spożywczych o podwyższonych walorach żywieniowych (...)”. Miał być to produkt stworzony wyłącznie w celu zawarcia umowy leasingowej z (...) SA.

W dniu (...) (...) r. (...) SA, w oparciu o wnioski G., sygnowany przez W. K. (1) i załączone do niego dokumenty, w tym wymienioną wyżej specyfikację dotyczącą linii przemysłowej do gotowania i głębokiego chłodzenia, która miała być rzekomo wyprodukowana przez spółkę (...), zawarła z

G. umowę leasingu na przedmiotową linię przemysłową o wartości brutto 411 312 zł, za którą, przy uwzględnieniu wkładu własnego w kwocie 102 828 złotych, leasingodawca zapłacił kwotę 308 484 złotych. W rzeczywistości własny wkład nie miał miejsca.

Taki przebieg wypadków wynika z zeznań M. O., który podał, że urządzenia wchodzące w skład rzekomo wyprodukowanej przez spółkę (...) linii przemysłowej były w jego posiadaniu zanim stworzona została specyfikacja dotycząca tego urządzenia. W tym zakresie jego zeznania w pełni korelują z pierwszymi zeznaniami P. R., który sporządził dokumentację z ramienia spółki (...). P. R. stwierdził, że wykonał jedynie dokumentację techniczną urządzeń, które już znajdowały się w zakładzie w B.. Nie chodziło o stworzenie – wyprodukowanie jakiejś nowej linii

produkcyjnej dla potrzeb umowy leasingu. Świadek zmienił swoje zeznania przed Sądem, ale te jego relacje zostały słusznie uznane za niewiarygodne. Trafnie zauważył Sąd I instancji, że P. R. nagle po dwóch latach „przypomniał sobie”, iż stworzył jednak linię przemysłową i podał co dokładnie w związku z tym robił. Nie sposób uwierzyć, że dwa lata wcześniej świadek zapomniał o tak istotnej kwestii. Sąd Okręgowy ma rację, że P. R. podobnie, jak S. K. (prezes L.) zeznali nieprawdę w tej części, w której twierdzili, iż spółka (...) wyprodukowała przedmiotową linię przemysłową. Uczynili to w obawie przed ewentualną odpowiedzialnością za „sprzedanie” nieistniejącego urządzenia. Na uwagę zasługuje i to, że także S. K. dopiero przed Sądem przypomniał sobie o wyprodukowaniu linii przemysłowej, choć przesłuchiwany dwa lata wcześniej nawet o tym nie wspomniał. Z tych samych względów

nie zasługują na
wiarę w tym
zakresie wyjaśnienia
W. K. (1), które
stanowią jedynie
jego linię obrony
mającą zapewnić
mu uniknięcie
odpowiedzialności
karnej.

Nierzetelna zatem
była faktura
sprzedaży linii
przemysłowej do
gotowania i
szybkiego
chłodzenia
produktów
spożywczych,
ponieważ taka linia
nigdy nie została
stworzona –
wyprodukowana
przez spółkę (...).
Był to całkowicie
fikcyjny dokument.
W oparciu o ten
dokument
pokrzywdzony
podmiot
rozporządził kwota
308 484 złotych.
W tym przypadku
zarówno
wprowadzenie w
błąd, jak i
niekorzystność
rozporządzenia
mieniem wręcz nie
wymagają dalszego
komentarza. (...)
SA z pewnością
nie rozporządziłaby
swoim mieniem,
gdyby знаła prawdę
o tym, że linia
przemysłowa nigdy
nie istniała, a
faktura sprzedaży

ma charakter fikcyjny.

Ustalając całkowitą fikcyjność faktury sprzedaży linii produkcyjnej, która nigdy nie została wyprodukowana, za całkowicie bez znaczenia trzeba uznać to, czy G. wypłaciła na rzecz spółki (...) 75 240 złotych tytułem „wstępnej opłaty leasingowej”, jak sugeruje obrońca w apelacji (bądź nawet wyższą kwotę!), czy też nie, czy też wpłata ta miała charakter „zapłaty” za „potwierdzenie” fikcyjnej faktury, czy też w końcu był to jedynie „formalny” przepływ, przeprowadzony dla „uwiarygodnienia transakcji”. W żadnej mierze nie wpływa to na wyczerpanie znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Leasingodawca nie rozporządziłby przecież pieniędzmi w kwocie 308 484 złotych, gdyby znał opisaną prawdę i ten fakt (też co do wysokości zaistniałej szkody) nie ulega jakiegokolwiek modyfikacji z tego powodu, że

pomiędzy GreadFood a L. doszło do jakiś przepływów finansowych w związku z fikcyjną wszak umową sprzedaży linii przemysłowej, czy też do niech nie doszło. N. rozstrzygnięcia należy przecieŜ oceniać z perspektywy interesu pokrzywdzonego, co było przedmiotem wcześniejszych rozwaŝań.

Po dwunaste, niezasadny jest zarzut obrazy art. 286 § 1 k.k. podniesiony w apelacji obrońcy W. K. (1), a dotyczący umowy leasngu. Zarzut ten bowiem zasadza się na antycypacji tego, że linia przemysłowa będąca przedmiotem leasngu rzeczywiście została wyprodukowana przez spółkę (...). Tymczasem ze zebranego materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że taka linia przemysłowa nigdy nie powstała, a przedłożona

leasingodawcy
faktura sprzedaży
była fikcyjna.

Reasumując, żaden z
zarzutów obrońców,
w których starali
się zakwestionować
sprawstwo i winę
oskarżonych nie
zasługiwał na
uwzględnienie.

Nietrafny okazał
się również zarzut
rażącej
niewspółmierności
kary podniesiony
w uzasadnieniu
apelacji obrońcy T.
J.. Ustalając rozmiar
wymierzonej temu
oskarżonemu kary
pozbawienia
wolności i grzywny,
Sąd Okręgowy miał
na uwadze wszystkie
istotne w tej
materii okoliczności,
tj. zarówno te
przemawiające na
jego korzyść, jak
i na niekorzyść. Z
jednej strony chodzi
tu dotychczasową
niekaralność T.
J., prowadzenie
ustabilizowanego
trybu życia oraz
drugorzędną rolę,
jaką odegrał w
popelnieniu
przestępstwa w
porównaniu do W.
K. (1), a z drugiej
strony o to, że kwota
„wyłudzonych”
pieniędzy dość
istotnie przekracza
próg, od którego

wartość mienia
uznawana jest za
znaczną.

Zdaniem Sądu
Apelacyjnego, w
kontekście
przytoczonych
okoliczności, kary
wymierzone T. J.
należy uznać za
odpowiednie do
stopnia jego
zawinienia oraz do
stopnia społecznej
szkodliwości
popelnionego przez
niego przestępstwa,
jak też zapewniające
osiągnięcie wobec
niego celów
zapobiegawczych i
wychowawczych.
Czynią one też
zadość potrzebom w
zakresie
kształtowania
świadomości
prawnej
społeczeństwa.

Nie budzi również
zastrzeżeń
czteroletni okres
próby, na który Sąd
Okręgowy
warunkowo zawiesił
wykonanie
wymierzonej
oskarżonemu kary
pozbawienia
wolności. Okres ten
winien wpłynąć na
niego stymulująco
i skłonić go
do przestrzegania
porządku prawnego
w przyszłości.

Częściowo zasługiwał na uwzględnienie zarzut rażącej niewspółmierności kary podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1). Konkretnie chodzi o karę pozbawienia wolności wymierzoną oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku oraz o karę łączną pozbawienia wolności. Jeżeli chodzi o jednostkowe kary grzywny i karę łączną grzywny oraz o jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach 2 i 3 zaskarżonego wyroku, to nie rażą one surowością. Ustalając ich rozmiar Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszystkie istotne w tej kwestii okoliczności, tj. tak te korzystne, jak i te niekorzystne dla W. K. (1) i każdej z nich nadał odpowiednią rangę i wagę. Rozstrzygnięcia w tym zakresie mieszczą się w granicach uznania, o których mowa w art. 53 § 1 k.k.

Odnosząc się do kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji całkowicie pominął starania W. K. (1) o naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody i jej częściowe naprawienie. Nadto nieprawidłowo za okoliczność obciążającą potraktował działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, choć okoliczność ta stanowi znamię przypisanego mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, okoliczności należące do znamion danego przestępstwa nie mogą być traktowane jako okoliczności wpływające na zaostrenie czy złagodzenie kary, chyba że dadzą się stopniować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1974 r., V KR 341/74, OSNKW 1975, z. 2,

poz. 25; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1985 r., III KR 268/85, OSNPG 1986, z. 10, poz. 139; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 czerwca 1996 r., II AKA 46/96, KZS 1996, z. 7-8, poz. 48). To samo należałoby odnieść do znacznej wartości mienia, którą Sąd Okręgowy li tylko z tego tytułu potraktował jako okoliczność obciążającą, mimo iż stanowi ona znamię przestępstwa z art. 294 § 1 k.k. Co innego, gdyby Sąd ten wskazał na istotne przekroczenie progu niezbędnego do przyjęcia znacznej wartości mienia. Bardzo istotne jest to, że na moment orzekania przez Sąd Apelacyjny, jak wykazuje aktualna informacja z K., W. K. (1) był karany, ale za zachowania ściśle wiążące się czasowo z zachowaniami objętymi niniejszym postępowaniem. Wymierzono mu kary ograniczenia wolności oraz karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Nie

można również zapominać, że choć oskarżony wyczerpał wszystkie znamiona oszustwa, to jednak motywem jego działania było poprawienie kondycji finansowej prowadzonych firm. Czynił to jednak w drodze przestępstw.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny obniżył wymierzoną mu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku karę pozbawienia wolności do 1 roku i 8 miesięcy. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, kara w tym rozmiarze jest adekwatna do stopnia jego zawinienia oraz do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, jak też zapewnia prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego.

Idąc dalej, Sąd Apelacyjny za rażąco surową uznał także karę łączną pozbawienia wolności i to nie tylko z powodu złagodzenia jednostkowej kary wchodzącej w jej skład. Sąd Okręgowy

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie wskazał, jakimi okolicznościami kierował się przy orzekaniu kary łącznej. Ograniczył się jedynie do okoliczności uwzględnionych przy wymiarze kar jednostkowych (punkty 1, 2 i 3 wyroku). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy kształtowaniu kary łącznej należy mieć na uwadze zarówno okoliczności wymienione w art. 85a k.k., tj. cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ale również związek podmiotowo – przedmiotowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, jak i związek czasowy. Zwraca zatem uwagę to, że wszystkie przestępstwa zostały popełnione z identyczną stroną podmiotową i u ich podstaw leżała taka sama motywacja W. K. (1). Wszystkie popełnione przez

niego przestępstwa
godziły w mienie
i zostały popełnione
w dość ścisłym
powiązaniu
czasowym, tj. na
przestrzeni ośmiu
miesiący (...) r. (od
(...)(...) r. do (...) (...) r.).
Kierując się tymi okolicznościami Sąd
Apelacyjny obniżył
wymierzoną
oskarżonemu w
punkcie 5
zaskarżonego
wyroku karę łączną
pozbawienia
wolności do 2
lat. Jednocześnie, na
podstawie art. 69 §
1 i art. 70 § 1 pkt
1 k.k., w brzmieniu
obowiązującym do
dnia (...) r. w zw.
z art. 4 § 1 k.k.,
wykonanie tej kary
warunkowo zawiesił
na okres próby 5
lat. Sąd Apelacyjny
doszedł bowiem
do przekonania,
że wobec W.
K. (1) istnieje
pozytywna prognoza
na przyszłość. Z
jednej strony chodzi
o częściowe
naprawienie szkody,
a z drugiej strony o
to, że od popełnienia
przypisanych mu
czynów upłynęło
już niemal 8
lat i wprawdzie
był on karany,
ale za zachowania
dość ściśle wiążące
się z aktualnie
osądzonymi

<p>zachowaniami i również popełnione w dość odległej przestrzeni czasowej.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońcy oskarżonych W. K. (1) i T. J. wnieśli o zmianę zaskarżonego wyrok poprzez uniewinnienie oskarżonych od wszystkich zarzucanych im czynów, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Co do zasady wnioski obrońców nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się podniesione w ich apelacjach zarzuty. Jedynie częściowe uwzględnienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary podniesionego</p>		

w apelacji obrońcy W. K. (1) skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o karze, co do tego oskarżonego. Powody, które zdecydowały o nieuwzględnieniu wniosków obrońców i skorygowaniu wyroku Sądu I instancji jedynie w zakresie orzeczenia o karze odnośnie W. K. (1) zostały omówione przy okazji odniesienia się do zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców i nie ma potrzeby powtarzania tego samego w tym miejscu.

4.
**OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

4.1.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

5.
**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy:</p> <p>1) w całości, co do oskarżonego T. J.,</p> <p>2) w części, co do oskarżonego W. K. (1), tj. za wyjątkiem tego zakresu, w jakim dokonano zmian polegających na:</p> <p>a) obniżeniu wymierzonej mu w punkcie 1 kary pozbawienia wolności do 1 roku i 8 miesięcy,</p> <p>b) obniżeniu wymierzonej mu w punkcie 5 kary łącznej pozbawienia wolności do 2 lat,</p> <p>c) warunkowym zawieszeniu wykonania wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności na okres 5 lat próby.</p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		

<p>Powody utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku w powyższym zakresie zostały przytoczone przy okazji odnoszenia się do apelacji obrońców oskarżonych oraz apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i zbędnym powielaniem byłoby powtarzanie tego samego w tym miejscu.</p>		
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok odnośnie do oskarżonego W. K. (1) w ten sposób, że:</p> <p>a) wymierzoną mu w punkcie 1 karę pozbawienia wolności obniżył do 1 roku i 8 miesięcy,</p> <p>b) wymierzoną mu w punkcie 5 karę łączną pozbawienia wolności obniżył do 2 lat pozbawienia wolności,</p>		

<p>c) na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia (...) r., w zw. z art. 4 § 1 k.k., wykonanie wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat.</p>			
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>			
<p>Także w przypadku zmiany zaskarżonego wyroku powody, które o tym zdecydowały zostały zaprezentowane przy omawianiu zasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1) i nie ma potrzeby powtarzania tej argumentacji.</p>			
<p>1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></p>			
<p>1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i></p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	

Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Pkt 3	<p>Sąd Apelacyjny obciążył oskarżonych W. K. (1) i T. J. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w częściach równych, tj. po 40 złotych każdego z nich (połowa zryczałtowanych kosztów doręczeń oraz koszt uzyskania informacji z K.) oraz wymierzył im opłaty, i tak: W. K. (1) w kwocie 5 300 złotych za obie instancje, a T. J. w kwocie 1 300 złotych za drugą instancję. Takie rozstrzygnięcie znajduje swoje oparcie w art. 627 k.p.k., art. 636 § 2 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 3 ust. 1, art. 8 (co do T. J.) oraz art. 10 ust. 1 (co do W. K. (1)) ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.</p>	

7. PODPIS	
I. P. M. K. (1) H. K.	

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w zakresie dotyczącym oskarżonego W. K. (1) w części odnoszącej się do punktu 3 wyroku (zarzut oznaczony numerem III w akcie oskarżenia), w którym skazując oskarżonego pominięto w opisie czynu zachowanie polegające na tym, że w dniu (...) r. doprowadził (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 208 633, 65 zł w ten sposób, że działając w imieniu (...) S.A. zawarł umowę leasingu nr (...), którego przedmiotem była formiarko - pierogarka marki A. (...) nr (...) nabyta rzekomo w firmie (...) Sp. z o.o. z/s w P. wprowadzając w błąd przedstawiciela leasingodawcy co do zamiaru wywiązania się z umowy leasingu oraz co do rzeczywistej wartości	

	urządzenia, wiedząc, że się z niej nie wywiąże.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# Zmiana

1.12. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego W. K. (1).	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.	

0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# Zmiana

1.13. zaskarżenia	Granice	
Kolejny numer załącznika	3	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. J..	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyn przypisany mu w zaskarżonym wyroku.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
o.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	Zmiana